Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

CENA 40 GR A B

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK IX. Nr 227 (2867) KIELCE, ŚRODA, 24 WRZEŚNIA, 1958 R. Nakł. 62.486

PROWOKACJE MILITARNE USA na Dalekim Wschodzie *nie ustają*

LONDYN PAP. Jak donosi z Taipeh agencja Reutera, 23 bm. odbyło się przy drzwiach zamkniętych spotkanie dowódców sił zbrojnych USA na Pacyfiku, admirała Felta, z Czang Kai-szekiem. Mieli oni omawiać według informacji tej agencji „sposoby przełamania komunistycznej blokady przybrzeżnych wysp Quemoy" oraz sprawę szkolenia wojsk czangkaiszekowskich „w obsłudze najnowszych rodzajów broni, w tym samolotów „F-100 Sabro".

W rozmowach wziął także udział ambasador USA w Taipeh oraz dowódcy poszczególnych rodzajów wojsk amerykańskich na Taiwanie.

Przypuszcza się, że wynikiem tego spotkania będzie dalsze wzmożenie prowokacji zbrojnych USA w strefie Taiwanu.

(Dokończenie na str. 2)

KOMENTARZ KORESPONDENTA „NOWYCH CHIN" O ROZMOWACH CHIŃSKO-AMERYKAŃSKICH — patrz str. 2.

Telewizja w beczce

Na londyńskiej wystawie radia i telewizji można było oglądać m. in. odbiornik telewizyjny wmontowany w beczkę, służącą jednocześnie jako podręczny bar.

CAF

Zgromadzenie Ogólne NZ kontynuuje debatę nad sprawą Chin

Wczoraj przemawiał minister Rapacki

NOWY JORK PAP. W dniu wczorajszym Zgromadzenie Ogólne NZ w dalszym ciągu omawiało sprawę wpisania do porządku dziennego obrad obecnej sesji kwestii reprezentacji Chińskiej Republiki Ludowej w ONZ.

W toku wczorajszej debaty przemówienie wygłosił delegat Polski, min. spraw zagranicznych Adam Rapacki. **(TEKST TEGO PRZEMÓWIENIA PODAMY JUTRO).**

W poniedziałkowej debacie na ten temat zabrało głos 15 delegatów, spośród których 11 wypowiedziało się za omawianiem na bieżącej sesji sprawy reprezentacji Chin Ludowych w ONZ. Za omawianiem kwestii reprezentacji ChRL w ONZ wypowiedzieli się przedstawiciele Indii, Związku Radzieckiego, Bułgarii, Szwecji, Finlandii, Albanii, Irlandii, Afganistanu, Nepalu i Indonezji.

Omawianiu tej kwestii sprzeciwili się natomiast delegaci St. Zjednoczonych, W. Brytanii, Kanady i czangkaiszekowiec. Należy zaznaczyć, że

(Dokończenie na str. 2)

ZE ŚWIATA

DELHI PAP.

Korespondent PAP, red. Ryszard Frelek, donosi:

Prezydent Indii dr Rajendra Prasad wyjechał w dwutygodniową podróż, w czasie której złoży oficjalne wizyty w Japonii i w Burmie.

Niedawna wizyta premiera Nehru w Japonii i obecna wizyta prezydenta w tym kraju świadczą o pewnym zbliżeniu między Japonią i Indiami oraz o dążeniu Japonii do bliższej współpracy z krajami Azji.

KAIR PAP.

We wtorek odbyło się w stolicy Libanu — Bejrucie zaprzysiężenie generała Szehaba jako nowego prezydenta Libanu.

W krótkim przemówieniu okolicznościowym prezydent Szehab powiedział m. in., że będzie działał na rzecz jedności kraju i będzie próbował doprowadzić do rychłego wycofania obcych wojsk z Libanu.

DELHI PAP.

Rząd indonezyjski postanowił odroczyć co najmniej na jeden rok drugie wybory powszechne do parlamentu, które miały się odbyć we wrześniu przyszłego roku. Jako motywy tej decyzji premier podał znacznie większe trudności w komunikacji aniżeli pod czas pierwszych wyborów w roku 1955 oraz trwające jeszcze zamieszki w odleglejszych częściach Indonezji w związku ze stłumioną niedawno rewoltą.

Nowe lampy na ul. Sienkiewicza

Spór o kształt oprawy lamp jarzeniowych na centralnej ulicy — Sienkiewicza w Kielcach władze miejskie rozstrzygnęły kompromisowo. Wzięto trochę z jednej lampy, trochę z drugiej i powstał trzeci typ lampy, który prawdopodobnie dogodzi wszystkim.

Kilka dni temu przystąpiono do zakładania nowego typu lamp, które jeszcze w tym roku oświetlą nową asfaltową jezdnię, nowe chodniki i ściany odrestaurowanych domów. Jednym słowem — Kielce europeizują się.

Na zdjęciu: moment zakładania lamp jarzeniowych na ulicy Sienkiewicza.

Fot. Zdz. Jonko

■ Blisko 10 mln izb w ciągu 15 lat
■ Dla każdej rodziny — własne mieszkanie
■ 300 mld zł nakładów inwestycyjnych

Projekt planu perspektywicznego budownictwa mieszkaniowego

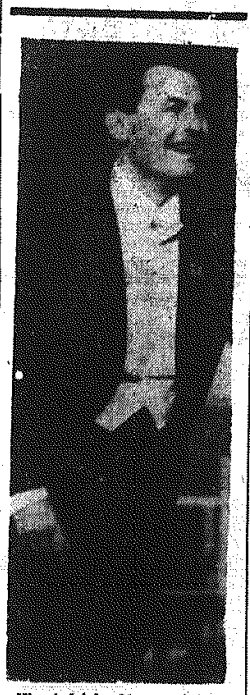

W niedzielę 21 września br. odbył się w Sali Kongresowej w Warszawie pierwszy koncert Jana Kiepury...

CAF — fot. Matuszewski

(AR). Plan perspektywiczny budownictwa mieszkaniowego należy do tych fragmentów planu gospodarczego na najbliższe 15 lat, które najbardziej interesują społeczeństwo. Od niego bowiem zależy w ogromnej mierze poprawa warunków mieszkaniowych.

Podstawą do opracowania perspektywicznego planu budownictwa mieszkaniowego jest plan tego budownictwa w bieżącej pięciolatce. Plan ten, jak wiadomo, przy całkowitym jego wykonaniu nie daje nadziei na generalną poprawę warunków mieszkaniowych, a nawet zwiększa nieznacznie wskaźnik przeciętnego zagęszczenia na izbę — z 1,87 osób na izbę w roku 1950 do 1,94 — w roku 1960. Wpływa na to m. in. i wysoki przyrost naturalny, i wypadanie z użytkowania dużej ilości izb w

(Dokończenie na str. 2)

Prawda w oczy kole

„Izwiestia" w sprawie nieprzyjęcia listu Chruszczowa przez Eisenhowera

MOSKWA PAP. Dziennik „Izwiestia" komentuje w artykule wstępnym fakt nieprzyjęcia przez rząd amerykański listu premiera ZSRR Chruszczowa. Dziennik podkreśla, że krok ten stanowi naruszenie ogólnie przyjętych zasad dyplomatycznych i zwyczajów międzynarodowych.

Działalność Białego Domu — pisze komentator „Izwiestii" — prowadzi do dalszego zaostrzania się sytuacji międzynarodowej. Stanowisko Waszyngtonu świadczy jednak również o czymś innym. Zwracając list Chruszczowa, rządzące koła USA zdradziły się, mimo woli, iż nie posiadają zupełnie argumentów, które można by przeciwstawić surowym, ale sprawiedliwym słowom listu premiera ZSRR.

Historia surowo osądzi tych działaczy państwowych, którzy nie licząc się ze zdrowym rozsądkiem i z interesami narodów całego świata, kroczą po drodze awantur wojennych, — pisze w zakończeniu artykułu komentator.

(Dokończenie na str. 2)

Co nowego w Sejmie?

23 bm. pod przewodnictwem prezesa Klubu Poselskiego ZSL — B. Podedwornego, odbyło się posiedzenie Prezydium tego Klubu. Na posiedzeniu omówiono projekt ustaw, które wpłynęły do laski marszałkowskiej.

W związku ze zbliżającym się otwarciem sesji jesiennej Sejmu postanowiono zwołać plenarne posiedzenie klubu poselskiego ZSL na dzień 3 października. Na posiedzeniu które rozpocznie się w gmachu Sejmu o godzinie 10 rano, omówione będą projekty ustaw mających wejść pod obrady nadchodzącej sesji.

★ ★ ★

Wyznaczone zostały dalsze posiedzenia komisji sejmowych. 30 bm. obradować będzie Komisja Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego.

W dniu 2 października obradować będzie Komisja Oświaty i Nauki.

W dniu 2 października obradować będzie również Komisja Przemysłu Ciężkiego, Chemicznego i Górnictwa.

—)oOo(—

Aż na Malaje eksportują swoje wyroby KZO

W drugim półroczu br. znacznie rozszerzyły swoją produkcję eksportową Koneckie Zakłady Odlewnicze. Poważnie zwiększyły się zamówienia. Listę odbiorców rur i kształtek kanalizacyjnych uzupełniły ostatnio kraje Dalekiego Wschodu. M. in. wysłano pierwszy transport tych wyrobów na Półwysep Malajski. Koneckie Zakłady Odlewnicze utrzymują obecnie kontakty handlowe również z krajami Bliskiego Wschodu, ze Szwecją i krajami środkowej Afryki. Do tych ostatnich wysyłane są poważne ilości żeliwa i węgiel drzewny.

—)oOo(—

»Przepióreczka« donosi:

W 88 losowaniu, jakie odbyło się w dniu 21 września br. w Kielcach, Komisja przyznała 30 grającym za trafne skreślenie 4 liczb po 500 zł oraz 581 grającym za trafne skreślenie 3 liczb po 30 zł.

W losowaniu premiowym 15 grających otrzyma po 282 zł.

Przypominamy, że jeszcze jedna gra, z dn. 26. IX. br. bierze udział w losowaniu — **MOTOCYKLA.**

Następne ciągnienie 28. IX. br. w Kielcach o godz. 12 — w sali Św. Zaw. ul. Kościuszki 8.

Po raz pierwszy kwas siarkowy z polskiej siarki

W fabryce nawozów fosforowych „Ubocz" na Dolnym Śląsku oddano niedawno do użytku piec siarkowy.

Fabryka „Ubocz" przystąpiła już do produkcji kwasu siarkowego z polskiego surowca. Do zakładu najechał bowiem pierwszy wagon polskiej siarki, wydobytej w Ogorzelcu, k/Jeleniej Góry z tarnobrzeskiej rudy.

Z szybkością 11 kilometrów na sekundę

MOSKWA PAP. W audycji nadanej przez rozgłośnię radia moskiewskiego fizyk radziecki, prof. Dobrorurawow, stwierdził m. in., że uczeni radzieccy rozwiązali problemy techniczne połączone z budową sterowanego sputnika, który mógłby się poruszać z szybkością 11 kilometrów na sekundę i wrócić na ziemię.

Nauka geografii

Słuchacze Studium Nauczycielskiego w Kielcach — członkowie grupy geografii — oprócz zajęć teoretycznych w Studium wyjeżdżają na lekcje praktyczne w teren. Ostatnio zwiedzili oni wapienną część Gór Świętokrzyskich, zapoznając się z jej strukturą i budową geologiczną. Na zdjęciu: profesor Kowalczewski pokazuje uczniom odłamki skał w starej kopalni marmuru na Czerwonej Górze pod Chęcinami.

Fot. Z. Jonko

Groźna powódź w północnym Meksyku

NOWY JORK PAP. Sytuacja powodziowa w północnym Meksyku staje się katastrofalną. Padające bez przerwy deszcze oraz uszkodzenie zbiorników wodnych powodują groźne wylewy rzek. Miasto Salamanca całkowicie opustoszało, bowiem jego mieszkańcy w obawie przed katastrofą schronili się w sąsiednim mieście Irapuato. Wiele wiosek zostało bądź odciętych od świata lub też znajdują się pod wodą.

Francuskie botki z... Radomia

RZO rozpoczynają produkcję nowych eleganckich fasonów obuwia zimowego

Duże brawa należą się radomskim obuwnikom. Przygotowani na nadchodzącą zimę milicjespodziankę. Po pierwsze — o zimie pomyśleli już teraz. Na początku października rozpoczynają produkcję zimowego obuwia. I po drugie — przygotowali naprawdę kilka ładnych fasonów. A więc w pierwszym rzędzie — damskie botki na futerku. Są one bardzo ciepłe, wygodne, ładne i niedrogie — ich cena wyniesie około 250 zł. Inna nowość, to botki na obcasie słupkowym. Robione na wzór modnego obuwia francuskiego. Są one również ciepłe i wygodne. Będą z powodzeniem konkurowały z obuwiem importowanym. Dużym powodzeniem będą się na pewno cieszyły damskie pantofle z welluru czarnego oraz kolorowych skór cielęcych na płaskim obcasie. Wykonano je w oparciu o wzory czeskie.

Nie zapomnieli również radomscy obuwnicy o zabawie sylwestrowej. W listopadzie wykonana zostanie tu duża partia eleganckich pantofli na „szpilkach". Dzieci otrzymają pod dostatkiem poszukiwanych bucików zimowych na podwójnej podeszwie.

—)oOo(—

Otwarcie wystawy książki radzieckiej

W dniu 22 bm. w salach Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy książki radzieckiej. Wystawa na której eksponowanych jest około 4 tys. pozycji, ukazuje imponującą działalność edytorską Zw. Radzieckiego w zakresie literatury pięknej, tak własnej jak i przekładowej, literatury politycznej, naukowej, technicznej, muzycznej, pedagogicznej i w zakresie wydawnictw o sztuce.

Wśród obecnych na otwarciu wystawy znajdowali się: sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko, wiceprezes Rady Ministrów Zenon Nowak, minister szkolnictwa wyższego — Stefan Żółkiewski i inni.

Obecna była także delegacja wydawców radzieckich z wiceministrem kultury ZSRR — Nikołajem Daniłowem na czele.

Przybył ambasador Zw. Radzieckiego w Polsce — Piotr Abrasimow wraz z członkami ambasady.

Obecni byli przedstawiciele dyplomatyczni państw socjalistycznych, akredytowani w Polsce.

Przybyłych powitał w imieniu rządu PRL minister szkolnictwa wyższego — St. Żółkiewski.

Z kolei zabrał głos wiceminister kultury ZSRR — Nikołaj Daniłow. Mówił on o ogromnym zainteresowaniu polską książką w swojej ojczyźnie. Wyrazem tego jest — jak przypomina — duża frekwencja na wystawie książki polskiej w ZSRR oraz poczytność pisarzy polskich wśród czytelników radzieckich. W ZSRR wydano — jak wynika z przemówienia wicemin. Daniłowa — 624 pozycje blisko stu pisarzy polskich w łącznym nakładzie ponad 20 milionów egzemplarzy.

Krótkie przemówienie wygłosił również ambasador ZSRR w Polsce — Piotr Abrasimow.

Następnie ambasador P. Abrasimow, przecinając symboliczną wstęgę, dokonał otwarcia wystawy książki radzieckiej.

PaHM zapowiada

Zachmurzenie umiarkowane okresami duże, miejscami przelotne opady, w części południowo - wschodniej. Nocą na zachodzie kraju lokalne rozpogodzenia, rano mgły lub zamglenia. Temperatura maksymalna w granicach od 15 do 20 st.

W przeddzień zamknięcia Jesiennych Targów Krajowych

Obroty sięgają prawie 4 mld zł

23 bm. w przeddzień zamknięcia Jesiennych Targów Krajowych nasilenie transakcji handlowych nie zmalało. Wystawcy zawarli dalszych 2.200 umów.

Łączna suma obrotów dokonanych w ciągu 9 dni trwania targów sięga więc prawie 4 mld zł.

O celowości organizowania targów krajowych wypowiadają się prawie wszyscy uczestnicy tej, obok MTP, największej imprezy handlowej w kraju. Zarówno wysokie obroty jak i nawiązanie bezpośrednich kontaktów handlowych z wytwórcami pozwoli na rozszerzenie produkcji tych artykułów, które dotychczas znajdowały się w sklepach w niewielkich tylko ilościach.

USA wykorzystują rozmowy warszawskie do zamaskowania przygotowań wojennych przeciwko Chinom

Korespondent Nowych Chin o rokowaniach chińsko-amerykańskich

PEKIN PAP. Warszawski korespondent agencji Nowych Chin komentując toczące się obecnie w Warszawie rozmowy między ambasadorami ChRL i USA pisze m. in.:

Podczas, gdy świat pokłada wielkie nadzieje w rozmowach chińsko - amerykańskich licząc na to, że znajdzie się rozwiązanie, które złagodzi napięcie na Dalekim Wschodzie powstałe wskutek otwartej agresji zbrojnej USA, wiele wskazuje zarówno na to, że USA wykorzystują rozmowy warszawskie do zamaskowania wzmożonych przygotowań wojennych przeciwko Chinom oraz jako środek nacisku celem narzucenia tzw. „zaprzestania ognia" zmierzającego do związania Chinom rąk w realizacji ich suwerennych praw na własnym terytorium, a jednocześnie — by zapewnić sobie wolną rękę w kontynuowaniu okupacji zbrojnej Taiwanu, a nawet — w rozszerzaniu swej agresji na wyspach położonych na wodach wewnętrznych Chin.

W czasie rozmów warszawskich — pisze dalej korespondent — przedstawiciel USA, Beam, jak donoszą różne dzienniki zachodnie, wysuwał jako wstępny warunek dalszych rokowań niezwłoczne „zaprzestanie ognia". W ONZ i gdzie indziej Dulles lansuje swą koncepcję „zaprzestania ognia", uchylając się od rozważenia rzeczywiście kluczowego zagadnienia w usunięciu napięcia, a mianowicie sprawy wycofania wszystkich amerykańskich sił zbrojnych ze strefy Taiwanu.

Zaledwie rozpoczęły się rozmowy w Warszawie, a już Dulles zagroził, że ominie te rozmowy i postawi sprawę na forum ONZ, gdzie jak sądzi, będzie miał poparcie swych popleczników dla swej propozycji „zaprzestania ognia", która jest tylko taką propozycją z nazwy, gdyż w istocie rzeczy umożliwia USA dalszą akcję pod żegającą.

USA widząc, że ta koncepcja „zaprzestania ognia" staje się coraz bardziej niepopularną nawet wśród ich sojuszników, wywierają na nich wszelkiego rodzaju presje. Rząd amerykański oświadczył, że ogłosi w tym tygodniu tzw. deklarację o nowej polityce pragnąc skłonić swych sojuszników do poparcia stanowiska amerykańskiego.

Eisenhower spotkał się w niedzielę z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych Lloydem próbując zdobyć poparcie ze strony tego „młodszego brata". We wtorek Eisenhower spotka się z ministrami spraw zagranicznych państw południowo - amerykańskich. Wszystko to widocznie zmierza do pozyskania większego poparcia, by wywrzeć presję na obecne rozmowy warszawskie i utorować drogę do postawienia sprawy na forum ONZ.

Korespondent Reutera w depeszy z Waszyngtonu odsłonił niektóre motywy, którymi kierują się USA w rozmowach warszawskich. Powoływał się on na źródła z Departamentu Stanu, które stwierdzały, że „bezpośrednim celem USA w rozmowach warszawskich jest uzyskanie zapewnienia, że Chiny skończą bombardowanie Quemoy. Z chwilą osiągnięcia porozumienia w sprawie zaprzestania ognia USA zażądają, by komuniści chińscy wyrzekli się użycia siły jako środka popierania swych roszczeń do Formozy".

Z depeszy tej można wywnioskować — pisze dalej korespondent agencji Nowych Chin — że USA usiłują wykorzystać swój plan „zaprzestania ognia" do stopniowego zmuszenia Chin do cofnięcia się, podczas gdy nie zostanie położony kres agresywnym poczynaniom USA.

Równolegle z manewrami dyplomatycznymi USA zwiększyły pomoc wojskową dla Kuomintangu; w ciągu tylko ubiegłych trzech tygodni wyniosła ona 90 mln dolarów. Po raz dziesiąty okręty i samoloty amerykańskie wtargnęły na terytorium Chin celem wzmożenia prowokacji. Prasa amerykańska niejednokrotnie groziła, że USA zdecydowane są za wszelką cenę utrzymać Quemoy dla Czang Kai-szeka.

Zdaniem obserwatorów dyplomatycznych w Warszawie, trudno sobie wyobrazić, by jakiekolwiek szanujące się państwo suwerenne mogło przyjąć amerykańską propozycję zaprzestania ognia narzuconą pod presją dział amerykańskich i interwencji zbrojnej USA w chińskie sprawy wewnętrzne. Tego rodzaju zaprzestanie ognia—zaznaczają obserwatorzy—zlegalizowałoby amerykańską okupację Taiwanu i służyłoby za osłonę wojennych prowokacji USA u wybrzeży Chin, wytworzyłoby na Dalekim Wschodzie sytuację stałego napięcia, która w każdej chwili mogłaby przekształcić się w wojnę powszechną. Obserwatorzy dyplomatyczni uważają, że podstawowym posunięciem, które by wyeliminowało napięcie na Dalekim Wschodzie, jest wycofanie wszystkich amerykańskich sił zbrojnych ze strefy Taiwanu, jak to zaproponował chiński minister spraw zagranicznych Czen I

ZGROMADZENIE OGÓLNE NZ kontynuuje debatę nad sprawą Chin

(Dokończenie ze str. 1)

przedstawiciele W. Brytanii i Kanady zasłaniali się przy tym twierdzeniem, iż debatę nad sprawą reprezentacji Chin Ludowych w ONZ uważają za „nie na czasie" w związku z odbywającymi się w Warszawie rozmowami ambasadorów ChRL i USA.

—oOo—

Delegat St. Zjednoczonych Lodge wysunął dość niezwykły argument, że debata ta przyczynić się może tylko do „wzrostu napięcia międzynarodowego", a zatem, tak jak w latach poprzednich Zgromadzenie nie powinno zajmować się sprawą reprezentacji Chin w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Tym argumentom pozostali mówcy przeciwstawili szereg rzeczowych kontrargumentów.

Minister spraw zagranicznych Zw. Radzieckiego Gromyko oświadczył, iż St. Zjednoczone „powinny przestać bawić się ogniem na Dalekim Wschodzie, dopóki nie jest jeszcze za późno". Gromyko oświadczył, że rząd USA powinien zdać sobie sprawą z wielkiej odpowiedzialności, jaka spoczywa na nim, kiedy kontynuuje swoje agresywne poczynania przeciwko Chińskiej Republice Ludowej.

Minister spraw zagranicznych ZSRR stwierdził m. in., że St. Zjednoczone drogą nacisku na członków ONZ próbują uniemożliwić włączenie do porządku dziennego obecnej sesji sprawy reprezentacji ChRL.

★ ★ ★

Z przebiegu wczorajszej debaty oraz rozmów w kuluarach ONZ wynika, że St. Zjednoczone napotkały w tym roku na dużo większą opozycję niż w roku ubiegłym i wydaje się, że za wnioskiem Indii głosować będzie około 30 państw. Co prawda sądzi się, iż wskutek nacisku amerykańskiego jeszcze kilka państw będzie głosowało przeciwko przyjęciu wniosku Indii i że ostatecznie wniosek ten zostanie odrzucony, ale stanowisko USA poprze niewiele więcej niż połowa państw reprezentowanych w ONZ. W porównaniu z latami ubiegłymi byłaby to prawdziwa klęska Dullesa.

S. Adams odszedł, by ratować prestiż republikanów

NOWY JORK PAP. 22 bm. wieczorem Sherman Adams długoletni doradca prezydenta Eisenhowera oświadczył publicznie w przemówieniu telewizyjnym, że rezygnuje ze swego stanowiska. W liście skierowanym do Adamsa prezydent Eisenhower napisał, iż zgadza się na jego rezygnację z zajmowanego stanowiska. Adams przestanie pełnić swoje funkcje z chwilą mianowania nowego doradcy prezydenta.

Osoba Adamsa od dłuższego już czasu była przedmiotem ataków ze strony partii demokratycznej, republikanów i opinii amerykańskiej.

Ataki te wzmogły się zwłaszcza od czasu afery znanej pod nazwą „afery Goldfina". Adamsa oskarżano o to, iż jako doradca prezydenta używał swoich wpływów dla popierania swojego starego przyjaciela przemysłowca z Bostonu Bernarda Goldfina za co pobierał „podarunki". Doradca prezydenta dopuszczał się również szeregu nadużyć w instytucjach federalnych oraz korupcji finansowych.

W interesie politycznym i partii republikańskiej — jak pisze korespondent AFP — po 8 latach Adams ustąpił ze swojego stanowiska.

—oOo—

W skrócie

BELGRAD. Jak podaje Agencja Tanjug, dnia 23 bm. przybyła do Belgradu na zaproszenie Jugosławiańskiego Związku Zawodowego Górników i Metalowców delegacja radzieckiego Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Węglowego oraz Związku Zawodowego Metalowców.

★ ★ ★

RZYM. Dnia 23 bm. odbył się w całych Włoszech 24-godzinny strajk pracowników tramwajów, autobusów, trolejbusów i kolei podmiejskich.

Strajkujący domagają się podwyżki płac.

Wystąpienie M. Thoreza i J. Duclos w francuskim radiu i telewizji

PARYŻ PAP. Generalny sekretarz Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej Maurice Thorez i sekretarz Komitetu Centralnego FPK Jacques Duclos wygłosili 22 bm. wieczorem przemówienia w radio i telewizji francuskiej. Obaj czołowi działacze FPK wezwali wszystkich obywateli Francji, aby w dniu 28 bm. podczas referendum, głosowali przeciwko rządowemu projektowi konstytucji.

Prowokacje militarne USA na Dalekim Wschodzie nie ustają

(Dokończenie ze str. 1)

NOWY JORK PAP. Kolejny numer pisma „United States News and World Report" podaje pewne szczegóły dotyczące koncentracji amerykańskich wojsk w rejonie Taiwanu.

Autor artykułu stwierdza, iż na siedmiu głównych lotniskach Taiwanu i w zachodnich portach wyspy można zaobserwować, że „USA przerzucają na Taiwan kolosalną ilość technicznych urządzeń wojskowych i ludzi". W portach na zachodnim wybrzeżu wyspy — pisze autor — zgrupowane są amerykańskie okręty desantowe i transportowe z Huama, Okinawy i z Japonii. Nad wyspą przelatują amerykańskie samoloty transportowe, które przywożą urządzenia wojskowe z Japonii i z okupowanych przez USA wysp na Oceanie Spokojnym. Na wyspie znajdują się już lotnicy amerykańscy, przybyli z Kalifornii wraz z myśliwcami odrzutowymi „F-104".

Na całej wyspie trwają gorączkowe przygotowania — pisze autor. Pod nadzorem inżynierów - amerykańskich, przerzuconych na Taiwan z Okinawy, buduje się platformy dla pocisków „Nike-Herkules". Pociski kierowane typu „Matador" zostały przywiezione na Taiwan już wcześniej i można je oglądać w „bojowej gotowości w ważnych punktach strategicznych, przy czym ich czuby skierowane są w stronę zawczasu obranych obiektów na kontynencie".

Autor artykułu stwierdza, że w obecnej chwili amerykańskie bombowce dalekiego zasięgu nie stacjonują jeszcze na Taiwanie, jednakże czangkaiszekowcy kończą już pod kierownictwem inżynierów amerykańskich budowę „ogromnej bazy lotniczej, która może przyjmować największe samoloty". Prócz tego na Taiwanie przebywają już jednostki amerykańskich bombowców „WWS" i lotnictwa piechoty morskiej.

Prawda w oczy kole

(Dokończenie ze str. 1)

„Izwiestii". Niewybaczalnym błędem ze strony tych działaczy byłoby przypuszczenie, iż zdołają oni ujść przed odpowiedzialnością przy pomocy niegodnych trików. Próby ukrycia prawdy przed własnym narodem okażą się daremne.

Rząd radziecki — piszą „Izwiestia" — będzie nadal aktywnie i konsekwentnie bronił sprawy pokoju. Będzie mówił prawdę niezależnie od tego czy to się podoba tym, których polityka stale stwarza ogniska poważnych konfliktów międzynarodowych w różnych rejonach kuli ziemskiej.

NOWY JORK PAP. Krytykując decyzję prezydenta Eisenhowera odrzucenia listu N. S. Chruszczowa z 19 bm., dziennik „New York Times" pisze, iż „nic nie usprawiedliwia irytacji, z jaką prezydent USA zareagował na list, przy stanowi w momencie, gdy znaczna część świata nie zgadza się z zajętym przez nas stanowiskiem. W obecnej konjunkturze St. Zjednoczone nie mają prawa działać, jak egoistyczne dziecko, które zabiera swoją piłkę, nie chcąc grać tak, jak grają inne dzieci. To może okazać się ostatnią grą w piłkę na ziemi... — pisze autor artykułu.

Mówią — pisze na zakończenie autor — że Ike jest szczególnie obrażony uwagą Chruszczowa iż jest on raczej tubą Dullesa, niż głosicielem pokoju. Ludzie często reagują gniewem wtedy, gdy muszą przyznać, że oskarżenie w pewnej mierze jest słuszne.

Projekt planu perspektywicznego budownictwa mieszkaniowego

(Dokończenie ze str. 1)

stym budownictwie. Oblicza się, że w latach 1956 — 60 przyrost nowych izb wyniesie 2,95 mln (w tym w miastach 1,200 tys.) natomiast ubytek izb w tym samym okresie — około 650 tys. izb.

Przy opracowywaniu planu perspektywicznego obliczono, iż dla utrzymania wskaźnika zagęszczenia na tym samym poziomie, co w chwili obecnej przy tym samym przyroście naturalnym, należałoby budować rocznie około 280 tys. nowych izb.

Projekt planu perspektywicznego zakłada, iż w roku 1975 zostanie oddanych do użytku ogółem około 1570 tys. izb, z czego w miastach — ok. 890 tysięcy. Ubytki wyniosą prawdopodobnie około 320 tys. izb, a więc ostatni rok planu perspektywicznego przyniósłby przyrost zasobów mieszkaniowych w ilości 1250 tys. izb.

Przy ustalaniu rozmiarów budownictwa mieszkaniowego w miastach oparto się na szacunkowych danych dotyczących struktury gospodarstw domowych w kraju. Przyjęto, że w tej chwili liczba gospodarstw domowych wynosi około 3.700 tys., w tym około 20 proc. gospodarstw jednoosobowych. Przewiduje się, że w roku 1975 liczba gospodarstw domowych wyniesie około 6 milionów. W tym ok. 1260 tys. jednoosobowych. Projekt planu perspektywicznego zakłada, że wszystkie gospodarstwa domowe będą posiadały własne mieszkanie. Własne mieszkania mieć będzie również około 420 tys. osób samotnych. Przeciętna wielkość mieszkania w domach budowanych w latach 1961 — 75 ustalono na 3,94 izb.

Z wszystkich tych obliczeń wynika, iż perspektywiczny program budownictwa mieszkaniowego winien zamykać się liczbą ponad 2,5 mln mieszkań, tj. ponad 9,9 mln izb. Jako przeciętną wielkość izby przyjęto 15 m. kw. a więc w ciągu 15 lat trzeba wybudować blisko 150 mln m kw. powierzchni mieszkalnej. Przy zrealizowaniu tego planu przeciętna ilość osób na izbę wyniosłaby w mieście — 1,16, a w skali krajowej — 1,31.

Dla wykonania 15-letniego programu budownictwa mieszkaniowego konieczne byłoby wydatkowanie ponad 300 mld zł. Z tego na inwestycje nowe przeznaczono by ok. 68 proc., na kapitalne remonty — ok. 20 proc. a na całkowitą odbudowę niektórych starych obiektów — ok. 11 proc.

Złodziejska spółdzielnia „wsypała się" mimo przysięgi „krwi"

6 września o godz. 1 w nocy patrol milicyjny w Starachowicach zatrzymał trzech podejrzanych młodzieniaszków zdążających ze stacji kolejowej do miasta. Po wylegitymowaniu ich okazało się, że wszyscy trzej pracują w Myślenicach na Śląsku. Do Starachowic przywieźli ze sobą diamentowy nóż do cięcia szkła, nożyczki do cięcia metalu, bogaty asortyment kluczy oraz noże.

Jeden z nich, Aleksander Rusiecki pochodzi z Kunowa, a w Starachowicach uczęszczał do Technikum. W czasie śledztwa „trójka" przyznała się, że byli członkami bandy rabunkowej zorganizowanej na wzór spółdzielni złodziejskich znanych z filmów kryminalnych. Szajka ta działająca na terenie Myślenic, Chorzowa, Sosnowca miała własnego skarbnika oraz tzw. „damy do zbytku". Członkowie składali przysięgę „krwi". Odbywało się to w ten sposób, że herszt kaleczył żyletką rękę przystępującego do bandy, a ten przysięgał na własną krew, że nie wyda nikogo w wypadku „wsypy". Stało się jednak inaczej. Zarówno Wróblewski, jak Jan Kowalczyk i Aleksander Rusiecki przyznali się do dokonania 6 napadów rabunkowych.

Aresztowanych przekazano milicji myślenickiej. Kac.

SPORT

DZIŚ POCZĄTEK ROZGRYWEK O WEJŚCIE DO II LIGI W SIATKÓWCE

KIELCE. Zapowiadany przez nas od dłuższego czasu turniej siatkówki męskiej o wejście do II ligi, rozpoczyna się w Kielcach w dniu dzisiejszym. W związku z tym przekazujemy kieleckim miłośnikom tej dziedziny sportu kilka najświeższych informacji.

W zawodach weźmie udział 7 zespołów: **w grupie I — AZS Olsztyn, Lechia Kielce i Kolejarz Krotoszyn, w grupie II — Metal Tarnów, Żyrardowianka, AZS I b Łódź, Avia Świdnik.**

Początek imprezy w dniu dzisiejszym o godz. 12 na boisku Kieleckich Zakładów „Społem" przy ul. Mielczarskiego. Wg komunikatu PZPS terminarz rozgrywek jest następujący:

ŚRODA: Lechia — Kolejarz, Metal — Żyrardowianka, AZS Łódź — Avia.

CZWARTEK: AZS Olsztyn — Lechia, Metal — AZS ŁÓDŹ, Żyrardowianka — Avia.

PIĄTEK: AZS Olsztyn — Kolejarz, Metal — Avia, Żyrardowianka — AZS Łódź.

SOBOTA: spotkania o miejsca 5 — 6 i 7 — 8.

NIEDZIELA: spotkania finałowe o miejsca 3 — 4 i 1 — 2.

W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych zawody odbywać się będą w sali gimnastycznej Technikum Mechanicznego przy ul. Szkolnej.

NOWY REKORD WITKA BARANA

MIELEC. Na mitingu lekkoatletycznym z udziałem zawodników kadry narodowej **Baran (KSZO)** wygrał bieg na 1000 m w czasie 2.28.0, który jest nowym rekordem naszego okręgu.

Jak się dowiadujemy „na ucho" Witek Baran ma podobno zamiar przenieść się do mieleckiej Stali. Nasza lekkoatletyka straciłaby na tym wiele.

PARODIA BIEGÓW NARODOWYCH

SKARŻYSKO. Odbył się tutaj finał wojewódzki biegów narodowych na przełaj. Startowało w sumie... 12 (słownie — dwunastu) zawodników! Fakt ten nie wymaga chyba komentarzy. W biegu na 1500 m juniorów wygrał **Szczurski** (Skarżysko) w czasie 5.18,0, a na 3 km seniorów **Łebek** (Ostrowiec) 11 25,4.

UDANE MISTRZOSTWA ŻEGLARZY

KIELCE. Zakończyły się tutaj wojewódzkie mistrzostwa żeglarskie organizowane przez zarząd okręgu PZŻ. Była to udana impreza, przewyższająca poziom poprzednich zawodów.

Pierwsze miejsce i tytuł mistrzowski zdobyła załoga Budowlanych Kielce w składzie **Tychowski — Gola** przed **Łapińskim — Baszkiewiczem** (Nida Kielce), **Lempiczem i Dziedzicem** (Kamienna Ostrowiec) oraz **Rogóyskim II i Połowniakiem** (Budowlani Kielce). Mistrzostwa Kielc odbędą się w nadchodzącą niedzielę w Kielcach.

CIEKAWE DLA SKARŻYSKA

KATOWICE. Pierwszy mecz eliminacyjny pomiędzy **Słowianem Katowice i Startem Łódź** zakończył się porażką gospodarzy 1:2. O poziomie meczu świadczy najlepiej opinia katowickiego „Sportu": „poziom gry niewiele różnił się od tego, co demonstrują zespoły teatru i gastronomii w meczach humorystycznych". Z tego wynika, że jednym z rywali Granatu w walkach o wejście do II ligi będą chyba łodzianie.

Spotkanie Komendy Chorągwi ZHP z mgr Bąkiem-Dzierżyńskim

W dniu wczorajszym przedstawiciele Komendy Chorągwi ZHP w Kielcach: T. Król, M. Raczyński, Iż Naskręt i S. Panek spotkali się z wiceprzewodniczącym Prezydium WRN mgr. Bąkiem - Dzierżyńskim. Delegacja Komendy Chorągwi zapoznała wiceprzewodniczącego Prez. WRN z trudnościami w wychowaniu młodzieży. Aktyw harcerski pragnie rozpocząć szeroką pracę wychowawczą, poprzez wdrażanie młodzieży do pracy społecznej na miarę jej możliwości. Projektuje się m. in. włączenie harcerzy do prac przy konserwacji zabytków oraz zorganizowanie opieki nad parkami, domami kultury, świetlicami itp. Instancje harcerskie mają jednak wiele trudności w wyszukaniu takich prac. Dlatego też delegacja prosiła władze wojewódzkie o pomoc w realizacji tych zamierzeń.

Mgr. Bąk-Dzierżyński zaproponował w związku z tym zorganizować spotkania przedstawicieli WRN i Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego z komendantami poszczególnych hufców ZHP dla omówienia planów rozwoju Kielecczyzny. Działacze harcerscy będą mogli po takiej naradzie zorientować się w możliwościach pracy dla drużyn ZHP.

Kierownictwo Komendy Chorągwi zwróciło się także z prośbą do mgr. Bąka-Dzierżyńskiego o wstąpienie do wojewódzkiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Ob. Bąk-Dzierżyński przyjął z zadowoleniem tę propozycję.

O sprawach wychowania młodzieży delegacja Komendy Chorągwi rozmawiała także wczoraj z kierownikiem Kuratorium Kieleckiego Okręgu Szkolnego ob. Z. Pawelczykiem. Kurator ustosunkował się życzliwie do planów ZHP i obiecał wszechstronną pomoc w ich realizacji.

J. Grz.

—oOo—

Od 1 października br. wchodzi do obiegu moneta 2-złotowa

1 października br. NBP wprowadza do obiegu nową monetę 2-złotową. Na jednej stronie monety, na tle stylizowanych kłosów i owoców, umieszczona jest duża cyfra 2, a pod nią słowo „złote". Na odwrotnej stronie widnieje wizerunek orła, otoczony napisem „Polska Rzeczpospolita Ludowa 1958".

Nowa moneta 2-złotowa wykonana z lekkiego stopu przez Mennicę Państwową w Warszawie, odznacza się dużymi walorami artystycznymi. Jej projekt opracował prof. Wojciech Jastrzębowski nagrodzony I nagrodą w konkursie otwartym na projekty monet, który odbył się na początku br.

Dotychczasowe banknoty 2-złotowe będą w obiegu równolegle z wprowadzanymi obecnie do obiegu monetami do czasu wycofania banknotów, co według przewidywań nastąpi w roku 1960.

Masowe szkolenie w zakresie wypału cegły

Uchwała Prezydium WRN o produkcji materiałów budowlanych dla potrzeb indywidualnego budownictwa, szczególnie na wsi, wkracza w stadium realizacji. Dotychczas powstało już kilkadziesiąt wiejskich zespołów wypału cegły, a planuje się, że do 1960 r. liczba ich wyniesie kilkaset.

Kuratorium Okr. Szkolnego zleciło Zakł. Dosk. Rzemiosła przeprowadzenie w jesieni br. i wiosną przyszłego roku szeregu krótkoterminowych kursów przeszkolenia w zakresie wypału cegły, wyrobu dachówki, prefabrykatów itp. Kursy te, organizowane w różnych punktach województwa trwać będą dwa tygodnie i obejmować będą 90 godz. szkolenia teoretycznego i praktycznego. Uczestnicy kursów pokrywać będą tylko koszt wyżywienia i zakwaterowania, zaś koszt nauki ponosić będą prezydia PRN. Nabór na szkolenie prowadzą kółka rolnicze i prezydia GRN.

Pierwszy tego rodzaju kurs rozpocznie się 29 bm. w Bodzentynie, pow. Kielce. Po ukończeniu kursu, jego absolwenci otrzymają zaświadczenie uprawniające do polowego wypału cegły na własne potrzeby lub na użytek zespołów produkcyjnych. (c)

Gospodarze Targów nie śpią

Za 10 dni otwarcie największej imprezy przemysłowo-handlowej w Radomiu

Ogrom przedsięwzięcia, jakiego podjęli się gospodarze Ogólnopolskich Targów Przemysłu Skórzanego w Radomiu — Radomskie Zakłady Obuwia, nie daje spać dyrekcji RZO i całemu Komitetowi Organizacyjnemu. Prace organizacyjne, to nie tylko roboty dekoracyjno - montażowe, którymi zajmuje się Agencja OMNIPRESS (zespół artystów - plastyków, pod kierownictwem Władysława Kurpiela), ale także przygotowanie kolekcji obuwia, zorganizowanie setek noclegów, zapewnienie gościom z całego kraju wyżywienia i... rozrywki po trudnych dniach targowych etc. etc.

28 września do Radomia nadejdą ostatnie eksponaty na Wystawę i Targi. Eksponatów będzie około 2 tys. 3 października odbędzie się uroczyste otwarcie Targów i Wystawy. 5 października Wystawa zostanie zamknięta, ponieważ 6 szykują się następne imprezy — pokazy handlowe i imprezy artystyczno - reklamowe. Atrakcją będzie tutaj występ zespołu Polskiego Radia i — co tu dużo mówić — modele i modelki, jakich w Radomiu dawno nie widziano. Następne dni, to transakcje handlowe oraz dni „firmowe" tj. pokazy modeli produkowanych przez poszczególnych wystawców.

O SŁUSZNOŚCI

§

Jakże często słyszy się w rozmowach wyrażenia: — „słusznie to zrobił", — „to słuszne stanowisko", „to było zupełnie niesłuszne" itp. Są tacy, co używają przysłówka: — „słusznie" zamiast zwyczajnego: „tak", — jeśli chcą coś potwierdzić. Potwierdzenie to jest wówczas szersze i bardziej ogólne. Pamiętam z lat młodości, jak niektórzy przedstawiciele starszego pokolenia mówili nawet o czyimś wzroście — „słuszny". Chodziło o wzrost wysoki, ale nie za nadto, — ot, o taki właśnie wzrost, któremu nie trzeba było ani centymetra ująć, ani dodać, bo by uległy zdeformowaniu proporcje męskiej przystojności. Wyrażenie to wyszło już z obiegu. Obecnie pojęcie „słuszności" ma charakter wyłącznie abstrakcyjny i służy do bardzo ogólnych ocen czyjegoś postępku, stanowiska czy zdania, w których przyznanie racji kojarzy się z uznaniem również i w sferze woli.

Prawo zna je tak samo, od zamierzchłych czasów. Zdarzają się bowiem sytuacje, w których same przepisy nie wytyczają drogi z pożądaną dokładnością. Drzemka przytrafiała się nie tylko Homerowi, ale i ustawodawcom. Życie idzie wciąż naprzód, i dostarcza wciąż nowych doświadczeń, takich nawet, które odbiegają daleko od doświadczeń, zsumowanych i przewidzianych przez kodyfikatorów. Zasada słuszności, odwołująca się do rozsądku i wynikająca ze zrozumienia intencji prawa i granic jego stosowania, uzupełnia je i koryguje.

W nawiązaniu do niej, nasze prawo stanowi: — „Nie można czynić ze swego prawa użytku, który by naruszał zasady współżycia społecznego w Państwie Ludowym". (art. 3 przepisów ogólnych prawa cywilnego). Zakaz ten ma za zadanie powściągnąć jednostki od nadużywania swych uprawnień — gdy ich realizacja w jakimś konkretnym wypadku jest sprzeczna z przyjętym ogólnie rozumieniem interesu społecznego. Jeśli powstała kolizja pomiędzy opartym na przepisie interesem jednostki, a interesem ogólnym, — zwyciężyć musi ogół. Orzecznictwo Sądu Najwyższego, powołując się na art. 3 przep. ogól. pr. cyw., akcentuje przy tym stale, że należy dać pierwszeństwo zasadom współżycia społecznego tylko wtedy, gdy korzystanie z norm prawa obrażałoby poczucie moralne mas pracujących, i domaga się szczegółowego, konkretnego uzasadnienia, dlaczego w danym, konkretnym wypadku taka wyjątkowa sytuacja zachodzi.

Jest to zatem formuła obronna. Można opierać na niej obronę, a nie dochodzenie uprawnień. Powoływać się na nią może ten, przeciw któremu ktoś wystąpił, wykonując wprawdzie swe prawo, ale w sposób sprzeczny z podstawowymi założeniami sprawiedliwości społecznej tak, że stało się to nadużyciem.

Oto kilka przykładów stosowania art. 3 przep. ogól. pr. cyw.:

● Kilkadziesiąt lat temu pewien rolnik sprzedał kawałek gruntu innemu rolnikowi, nie zawierając z nim tak, jak to być powinno, umowy notarialnej, a jedynie pisemną. I teraz żąda, by sąd nabywcę eksmitował i jemu grunt oddał w posiadanie. Powództwo takie jest oparte na tytule własności, gdyż nabywca nie jest właścicielem gruntu, a jedynie posiadaczem. Mimo to żądanie eksmisji przez właściciela budzi już z góry podejrzenie co do swej zgodności z zasadami współżycia społecznego, i sądy badają każdą taką sprawę przede wszystkim z tego punktu widzenia, analizując dokładnie stosunki rodzinne, majątkowe itp. stron, zanim wydadzą wyrok. Przesłanka długoletniego posiadania takiego gruntu przez nabywcę, który zapłacił pełną wartość ziemi, zazwyczaj decyduje o oddaleniu roszczeń właściciela.

● W sprawach o eksmisję z mieszkania w zasadzie nie wystarczy argument, że lokator nie płaci czynszu i świadczeń, by uzyskać wyrok usuwający go z mieszkania. Orzecznictwo stoi tu na stanowisku, że lokator może być eksmitowany jedynie wówczas, gdy jest uciążliwy dla współmieszkańców (awantury, obelgi, pijaństwo itp.) albo, gdy np. zajmowany przez niego lokal jest nieodzownie potrzebny żądającemu eksmisji. Trudno tu uogólniać, tym niemniej trzeba przyjąć, że wobec ciasnoty mieszkaniowej w miastach i trudności uzyskania mieszkania sądy nie są skłonne do orzekania eksmisji bez bardzo poważnych argumentów, przemawiających za właścicielem domu.

● Żądanie zniesienia budowli, zwłaszcza, gdyby to było połączone z likwidacją jednostki produkcyjnej, z zasady spotyka się z odprawą ze strony sądu. Interes społeczny w nieburzeniu raz wzniesionych budynków jest tak znaczny, że musi mu ustąpić interes żądającego zburzenia, nawet wtedy, gdy ustalono, że ten, kto budowlę wznosił, działał w złej wierze. W takim przypadku ktoś, czyje prawo naruszono przez wzniesienie na jego gruncie budowli, powinien szukać innego załatwienia sprawy (odszkodowania za plac, ustalenia tenuty dzierżawnej itp.).

G. M. KRAWCZYŃSKI

Barokowy pałac

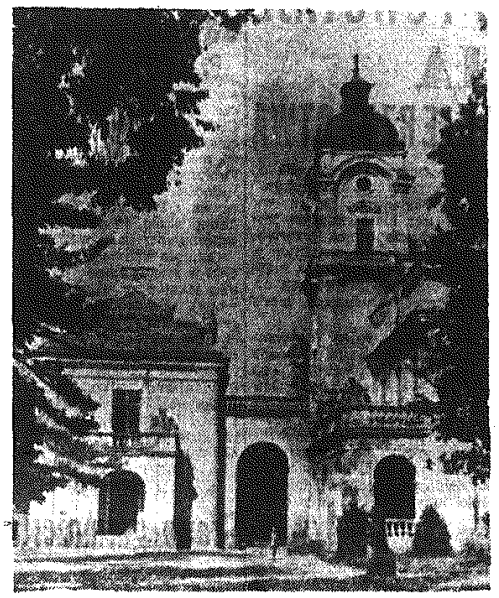

Na zdjęciu: barokowy pałac w Koźlówce (pow. lubartowski) zbudowany około 1713 r. wg planów architekta Józefa Fontany dla marszałka Franciszka Bielińskiego. W pałacu znajduje się obecnie muzeum. CAF — fot. Targoński

Cyfry i fakty

Z działalności MO (II)

WALKA Z CHULIGAŃSTWEM

W roku 1957 organa MO zatrzymały za wybryki chuligańskie 19.434 osoby. 4506 z nich zajęła się prokuratura osadzając w więzieniu 905, z wolnej stopy odpowiadało 3601, reszta przed kolegiami orzekającymi.

Największym problemem jest chuligaństwo w powiatach kieleckim, opatowskim, kozienickim, lipskim i starachowickim oraz w Kielcach i Radomiu. Prawie połowa wszystkich ekscesów miała miejsce właśnie w tych ośrodkach.

O trudach pracy funkcjonariuszy MO świadczą np. takie cyfry.

W roku ubiegłym chuligani pobili 177 milicjantów, natomiast prokuratury aresztowały tylko 77 chuliganów. W pierwszej połowie br. w 81 wypadkach pobito 99 funkcjonariuszy.

Niemałym problemem jest praca kolegiów orzekających, szczególnie przy gromadzkich radach narodowych, które z zasady stosują upomnienia ustne. Do pewnego stopnia wpływa na to fakt, że ponad 30 proc. kar pieniężnych jest nieściągalne, co zniechęca kolegia do stosowania ich.

Jedną z form walki z chuligaństwem są szerokie akcje organizowane przez Komendę Wojewódzką. W pierwszym półroczu bieżącego roku zorganizowano 50 takich akcji zatrzymując 502 chuliganów. Z tego 152 sprawy przekazano prokuraturze, ta zaś dała sankcje dla 37 podejrzanych.

Zwalczanie chuligaństwa łączy się także z współpracą z wszystkimi niemal instytucjami czy nawet zakładami pracy. Na przykład z kolejnictwem. Do czerwca br. zorganizowano 24 akcje przy współudziale ekip kontrolno - rewizyjnych. Ujawniono np. 706 osób jadących bez biletów, ze stratą dla kolei w wysokości przeszło 23 tys. zł. Ponadto zatrzymano 797 chuliganów, zaś 548 osób ukarano mandatami za nieprzestrzeganie przepisów PKP.

Gwoli lepszej współpracy jednostki kolejowe MO otrzymały polecenie szerokiego kontaktu z władzami węzłów kolejowych i stacji, w celu współpracy i wspólnej walki z chuligaństwem i przestępstwami na kolei.

Jest to jeden z licznych przykładów współpracy MO z władzami w celu likwidacji przestępstw i wykroczeń.

Z wycieczki na „dziki wschód" (I)

WINNETOU poszukuje łopaty

Bieszczady, to „modna" ostatnio kraina. Za punkt honoru wielu uważa przejście dzikimi szlakami pięknych, nie tkniętych od lat ludzką ręką, gór, spotkanie legendarnych już niemal „swoiskich kowboi", stad owiec, włóczenie się po bezdrożach...

Właśnie po bezdrożach. Ta sprawa spędza z kolei sen z oczu tych, którzy za punkt honoru wzięli sobie zagospodarowanie Bieszczad. Herkuleso wy zaiste program.

Nie tknięte od lat tereny, upodobniły się do dziewiczych puszcz. Tylko tu właśnie nasi praojcowie, gdyby przypadkiem wpadło im do głowy od wiedzić kraj swój z okazji Miljenium, czuliby się dobrze. Dziesiątkami kilometrów ciągną się bory, las zwyciężył drogi, wygrał z człowiekiem, który niegdyś chciał własną ręką kształtować jego wygląd i ustalać granice. Dziś jest albo las, albo dosłownie nic.

Ale człowiek nie daje za wygraną. Bieszczady, piękny a zapomniany skrawek naszej ojczyzny wolą ludzi mają wrócić do rzędu terenów wcale nie gorszych od uprzemysłowionego Śląska, wymuskanej Wielkopolski itd.

Są po temu wielkie możliwości...

W Rzeszowie, metropolii tych ziem, w każdej instytucji zajmującej się gospodarką można spotkać wiele arcyciekawych projektów. Mapy Bieszczad pokrywają czerwone plamy. To właśnie plany przyszłych inwestycji.

■ Najpierw drogi. Buduje się ich tu dużo. Do Ustrzyk, Myczkowców, Komańczy, Cisny, Krościenka i gdzie indziej. W sumie do roku 1960 powstanie 170 km nowych dróg. Bez dróg nie ma Bieszczad. Mogą o tym coś niecoś powiedzieć kierowcy, mogą powiedzieć pracownicy leśni, turyści. Nie można wypisać nawet terminowej delegacji służbowej. Człek nie wie, gdzie się zatrzyma, kiedy — niewielki nawet deszcz — zmusi go do pozostania wśród lasów.

Dlatego właśnie zaczyna się od dróg. Nieśmiało jak dotąd, chaotycznie może, ale już się buduje...

■ Największym bogactwem tego regionu są, w chwili obecnej, lasy. Piszę w chwili obecnej, gdyż nikt nie wie co kryje w swym wnętrzu piękna bieszczadzka dzicz. Toteż w centrum zainteresowania, obok budowy dróg, znajdują się lasy, rozwój przemysłu leśnego, budowa osad. W tej chwili np. ruszyła praca przy budowie kolejek leśnych. Przyjechali młodzi chłopcy z Huferów Pracy. Osiedli w Mikowie i przecinają puszczę wąziutką wstążką torów. Jak można wyczytać w statystykach władz rzeszowskich, w ostatnich latach powstało tu 46 osad leśnych, połączonych ze światem względnie dobrymi drogami i kolejkami. W tym roku jeszcze ma powstać 20 podobnych. Większość z nich buduje służba leśna, która obok kierowców jest największym skarbem kadr ludzkich tych stron.

To nie wszystko. Statystycy obliczają dalej, że bieszczadzkie lasy mogą dać w tej chwili 12 milionów m. sześc. drzewa. Wywiezienie tej astronomicznej masy drewna po bezdrożach, z serca dziewiczych niemal ostępów jest po prostu rzeczą niemożliwą. Trzeba budować zakłady przetwórcze na miejscu. W latach 1960—64 powstaną więc dwa drzewne kombinaty w Rzepedzi i Uhercu. Bieszczady słyną z buków, idealnego np. surowca dla niektórych gałęzi przemysłu chemicznego.

■ Zresztą możliwości są nie ograniczone...

Chociażby na przykład energia wodna. Wiją się uroczo wśród gór bystre bieszczadzkie rzeki z Sanem na czele. Wiosną i w czasie letnich ulewrzeki wzbierają, stają się groźne dla ludzkiej pracy. Trzeba je ujarzmić. Województwo, kraj cały, przemysł, który ma tu powstać, potrzebują siły. Trzeba położyć kres kapryśnym wodom.

W Myczkowcach, zapomnianej wśród gór wiosce powstało już nowe osiedle. Huk wybuchu ładunków dynamitu, wysadzane skały, przypominają lata walk, które pożarły dobrobyt tej ziemi. Wśród dzikich gór, niepoznanych lasów słychać warkot maszyn, pracują ludzie, betoniarki wyrzucają tony szarego cementu. W ciężkich warunkach powstaje elektrownia wodna. Brak ludzi do pracy, nie ma fachowców, którzy niechętnie porzucają swe „cywilizowane" gniazda. Większość budowniczych, to ludzie młodzi. Przyjechali z różnych stron. Z Krakowskiego jest najwięcej. Twardzi, na biedzie wychowani górale znad Dunajca. Z żywiołem oswojeni od dziecka. Choć ciężko, nie zawsze można dobrze zjeść, daleko od ludzi i świata, już dziś się cieszą na myśl o tym co tu kiedyś będzie.

W rozmowach dość często można spotkać twierdzenie: Jak skończymy zostanę...

Według projektów zapora wodna w Myczkowcach przetnie San za niespełna dwa lata. Oprócz prądu, jeszcze jedna korzyść. Wielki zbiornik wody wpłynie na poprawę gleby, na zmiany klimatyczne, zmieni geografię tego zakątka Polski.

Oprócz elektrowni w Myczkowcach planuje się także budowę elektrowni w Solinie. Ma być większa, o sile ponad 120 megawatów.

Albo Bircza. Jeden z niezliczonych, „normalnie" zagospodarowanych ośrodków. Miejscowa ludność opowiada o znalezionych tu czasem kawałkach węgla, o gazie ziemnym, planuje budowę mleczarni. Ich marzeniem jest rozbudowa. Chcieliby nawiązać bliższe kontakty z nie tak znów bardzo odległym Przemyślem, czy Przeworskiem.

Tak wyglądają plany, większe są marzenia niezliczonej, zamieszkującej tu ludności.

W ubiegłym roku w Bieszczadach osiedliło się przeszło 1000 rodzin. Pokaźną ilość stanowią repatrianci ze Związku Radzieckiego. Część przybyła z przeludnionych rejonów województwa rzeszowskiego i krakowscy górale. Objęli te zagrody, które przypominały, że niegdyś żyli tu ludzie. Zabudowań (w naszym pojęciu) nie było tu wcale. Około 250 rodzin postawiło nowe budynki. Komu zabrakło hartu wybrał PGR, zamieszkał u znajomych, rodzin. Ziemia tu niezła, wielkie możliwości. Ale znowu sprawa dróg, sprawa pomocy dla przybyszów. Ostatnio osadnictwo uległo zahamowaniu. Dlaczego? Na to pytanie w Rzeszowie nikt nie może dać konkretnej odpowiedzi. Najprawdopodobniej zrażają trudności. Tymczasem w Bieszczadach może się osiedlić około 8 tysięcy rodzin. 85 tysięcy hektarów żyznej ziemi czeka na pług. Wspaniałe możliwości rozładowania przeludnienia w wielu rejonach kraju.

To prawda, że Bieszczady niewiele dziś poza ziemią i względnie tanim budulcem-drzewem, na razie dać mogą. Ale dla twardych upartych ludzi to przecież wystarczy. Tym bardziej, iż w latach najbliższych wiele tu się zmieni. A że się zmieni można wierzyć, patrząc na zapał ludzi, którzy pokochali Bieszczady.

Za surowe piękno, bogactwo którym witają, za surowość życia.

Trzeba tylko pionierów, śmiałych, odważnych ludzi. Każdy chętny z łopatą czy toporem jest tu przyjęty z otwartymi rękami. Z każdym dniem typ bajecznego, „Przekrojowskiego" cowboja wypierany jest przez Winnetou... z łopatą. A ojcowie tych ziem twierdzą, iż właśnie do takich ludzi będą kiedyś należeć Bieszczady, zapomniany kawałek Polski.

WŁADYSŁAW GRABKA

ZNAK CZASU

Jedno z amerykańskich pism dla dzieci ogłosiło dla swych czytelników konkurs, zachęcający ich do nadsyłania własnych utworów. Palma pierwszeństwa przypadła 10-letniej dziewczynce. Oto nagrodzona bajka: „Była dziewczynka, która nazywała się Clarissa. Nie miała włosów i miała za duże, krzywe nogi. Ale nie miało to żadnego znaczenia, bo była bardzo bogata".

FREUD POD STRZECHĄ

W hotelu „Americana" w Miami tablice objaśniające przy dzwonkach w każdym pokoju głoszą: „Dzwonić raz na pokojówkę, dwa razy — na kelnera, trzy razy — na psychoanalityka".

POEZJA NAGROBKÓW

Dwa napisy na nagrobkach na cmentarzu paryskim Pere Lachaise:

„Tu spoczywa Henry L... Miał 3 miesiące. Życie jego było długim męczeństwem".

„Albert Z... Zmarł w wieku 75 lat. Niebo liczy jeszcze jednego aniołka".

ZAMIANA

Wśród drobnych ogłoszeń w czasopiśmie księgarzy francuskich znalazło się i takie:

„Zamienię od zaraz Konfucjusza na Zaratustrę".

ODPOWIEDŹ HIGIENISTOM

Na czym polega owo osławione powietrze wiejskie? Oto próba wyjaśnienia, które dał autor sztuk awangardowych, Eugene Ionesco:

„Na wsi powietrze jest świeże, bo stali jej mieszkańcy śpią przy zamkniętych oknach".

★ WYTNIJ I ZACHOWAJ ★ WYTNIJ I ZACHOWAJ ★ WYTNIJ I ZACHOWAJ ★ WYTNIJ I ZACHOWAJ ★ WYTNIJ I ZACHOWAJ

STEFAN LEMAR 59)

CZŁOWIEK W SAMOCHODZIE

— Właśnie — odparł z miejsca Pokorski i gwałtownym ruchem zasłonił sobie palcami usta.

— Ukradziono?

Właściwie Roman teraz się nie zdziwił. Myśl, która już dawniej świtała mu w głowie, ale bardzo niewyraźnie, bezpodstawnie, zaczęła nagle przybierać realny kształt. Powstrzymywał się, by nie krzyknąć z radości.

Pokorski parokrotnie skinął głową. Żałośnie spojrzał na Romana.

— Trudno, skoro zacząłem, powiem już panu do końca — mówił cicho, z przejęciem. — To bardzo przykre i naprawdę nie chciałbym, aby pan mnie źle zrozumiał. Zdarzyła mi się przedziwna historia. Otóż w pewnej chwili mój aparat znikł...

— Kiedy?

Roman opanował wzburzenie. Myślał i działał teraz z absolutną precyzją.

— Chyba piętnaście, dwadzieścia minut po zrobieniu zdjęć.

— Może nie mógł pan znaleźć aparatu — obojętnie rzucił Roman. — To się zdarza, kiedy człowiek...

— Nie piłem, proszę pana — stanowczo oświadczył Pokorski. — W ogóle jestem nie pijący i koledzy chcieli nawet się na mnie obrazić.

— Więc co się stało z aparatem?

— Właśnie do tego zmierzam. Powiesiłem go na swoim krześle i nagle patrzę — nie ma aparatu. Przyznam się panu, że trochę mnie to speszyło. To był nowiusieńki „Roliflex", bardzo cenny. Dyskretnie obejrzałem wszystkie krzesła. Zapytałem nawet kierownika sali. Szukaliśmy chyba z pół godziny, albo i więcej.

— Nie pytał pan kolegów?

— Skądże. — Pokorski podniósł ręce do góry. Jakże bym mógł rzucić na nich nawet cień podejrzenia! W pewnej chwili, gdy już myślałem, że mogę się z aparatem pożegnać, kierownik odwołał mnie i powiedział, że babcia... pan rozumie osoba, która doglądała toalet, widziała jak ktoś wchodził i wychodził z ubikacji, ukrywając coś pod marynarką. Poszliśmy razem, a potem...

— I co wam powiedziała?

— Pan wybaczy, ale — Pokorski mówił z rosnącym zażenowaniem. Nie chciałbym doprawdy... W każdym razie gdy wróciłem aparat znów wisiał na moim krześle.

— Ktoś panu zrobił kawał — sztucznie zaśmiał się Roman aby ukryć rozczarowanie.

— Kawał? — Pokorski pokręcił głową. Przykry kawał, bo... chrząknął — kiedy wróciłem do Łodzi i otworzyłem pudło, nie znalazłem filmu.

— Nie znalazł pan filmu?

Pytanie zadane zostało tonem wyrażającym najwyższe zaskoczenie.

— Właśnie. Aparat był pusty.

— Więc pan nie wywoływał filmu?

— Nie.

— I nie zrobił odbitek?

— Skądże, skoro nie miałem....

— A to? — Roman gwałtownym gestem wydobył z kieszeni zdjęcie i podsunął je Pokorskiemu. — Czy to nie jest pańskie zdjęcie?

— Chwileczkę...

Pokorski ujął zdjęcie za brzeg dwoma palcami, drugą ręką wyjął z kieszeni okulary i dopiero kiedy je założył, przyjrzał się dokładnie odbitce. Trwało to dłuższą chwilę. Kiedy podniósł głowę, na twarzy jego malowało się bezgraniczne zdumienie.

— Więc pan — spoglądał to na Romana, to na zdjęcie, które wciąż przybliżał do oczu — przysiągłbym, że to odbitka z mojej rolki... — No — poprawił szkła i przechylając głowę oglądał zdjęcie z różnych stron — wprost niewiarogodne. Zupełnie, zupełnie jakbym to ja zrobił...

— Ale nie pan?

Romana rozsadzała ciekawość. Napięcie nerwów osiągnęło próg wytrzymałości.

— Nie — z zastanowieniem odrzekł fotograf. — Przecież kiedy ja robiłem to zdjęcie... Kalickiego już nie było.

— A może to odbitka pierwszego zdjęcia?

— Skąd — kategorycznie oświadczył Pokorski. — Pierwsze zdjęcie zrobiłem zanim usiedliśmy do stołu. A to — potrząsnął fotografią — wskazuje raczej, że zabawa zbliżała się ku końcowi. Nie rozumiem, absolutnie nie rozumiem — bezradnie popatrzył na Romana. — Moje zdjęcie i równocześnie nie moje. — Palcem pokazał jedną z osób na fotografii. Kalki nie było... Kęstonia nie było...

— Na pewno?

Pokorski podniósł oczy i ze smutkiem pokiwał głową.

— Bardzo mi przykro — powiedział prosząco. — Ale na pewno. Kolega Kęstoń wrócił do nas niedługo po tym, jak skończyłem robić zdjęcia.

— Zauważył go pan?

Fotograf jeszcze niżej opuścił głowę.

— Tak — westchnął. — Aparat zginął mi wkrótce po jego powrocie.

— Czy te dwa wydarzenia mają jakiś związek?

— Nie chciałem o tym mówić — prawie szeptem odrzekł Pokorski. Skoro pan jednak przypiera mnie do muru...

„Wcale ciebie nie przypieram do muru — przemknęło Romanowi przez myśl. — Chcę tylko, żebyś przestał kwękać, wić się i gadać od rzeczy". Nie odezwał się jednak z obawy, że Pokorski gotów jeszcze umilknąć.

— ...no to — ciągnął cichutko fotograf — powiem... Ale proszę o dyskrecję... To kolega Kęstoń zabrał mój aparat.

Roman uśmiechnął się w duchu. Właśnie takiej odpowiedzi oczekiwał. Potwierdzała słuszność teorii, której uzasadnienie zdobył właśnie teraz.

— Jest pan tego pewien — nie tyle spytał, ile stwierdził z całym przekonaniem.

— Niestety... tak...

(D. c. n.)

C.K.

ŚRODA, 24 WRZEŚNIA, 1958 R.

CO GDZIE KIEDY?

KIELCE

Teatr im. St. Żeromskiego — „Powrót Odysa" — godz. 19.15.

KINA:

„Bajka" — „Siedmiu złodziei" — film prod. francusko-włoskiej. Dozwol. od lat 12. Pocz. seansów godz. 16, 18 i 20.

„Warszawa" — „Wieczorni goście" — film prod. francuskiej. Dozwolony od lat 16. Pocz. seans. godz. 15.30, 18 i 20.30.

„Robotnik" — „Dezerter" — film prod. polskiej. Pocz. seansów godz. 17 i 19.

„Skałka" — „La strada" — film prod. włoskiej. Dozw. od lat 18. Pocz. seansów o godz. 18 i 20.

„Skalnik" — „Monsieur Ripois" — film prod. francuskiej.

„Satelita" — „Wielka przygoda" — film prod. szwedzkiej — godz. 16.30; „Skarb kapitana Martensa" — film prod. polskiej — g. 18.30.

„Letnie" — „Raj kapitana" — film prod. angielskiej. Dozwolony od lat 16. Początek seansu o godzinie 19.

Muzeum Świętokrzyskie — Wystawa rysunków dzieci japońskich. Wystawa grafiki Janusza Benedyktowicza.

Fotoplastikon — ul. Sienkiewicza — „Oxford — Bristol — Anglia".

Fotoplastikon — Pl. Partyzantów — „Wersal".

APTEKI:

Apteka Społeczna Nr 107 — ul. Sienkiewicza 18.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 09
Straż Pożarna 08
Pogotowie Milicyjne 07

SKARŻYSKO

KINA:

„Wolność" — „Agnieszka wśród gangsterów" — film prod. francuskiej.

„Świt" — „Noce Cabirii" — film prod. włoskiej.

„Związkowiec" — „Gervaise" — film prod. francuskiej.

RADIO

PROGRAM II

8.00 Wiad. 8.05 Przegląd prasy. 8.15 Muzyka. 9.00 Aud. szkolna. 9.20 Muzyka rozr. 9.33 Koncert. 10.33 Muzyka symf. 11.00 Aud. szkolna. 11.30 Muzyka i aktualności. 12.04 Wiad. 12.20 Muzyka. 12.45 Utwory skrzypcowe. 13.00 Aud. szkolna. 13.20 Mel. operetkowe. 13.55 Wiad. 14.00 Dla młodzieży. 14.20 W rytmie tan. 14.40 Pieśni. 15.00 „Błękitna sztafeta". 15.30 Z życia Zw. Radzieckiego. 16.00 Wiad. 16.06 Porady K. Kocowej. 16.20 Gra Zespół Instrumentalny M. Janicza. 16.50 Reportaż ze zjazdu historyków. 17.00 „Opowieść o Moniuszce". 18.05 „Na warszawskiej fali". 18.30 Wiad. 18.35 Aud. aktualna. 18.45 Koncert życzeń. 19.20 Reportaż liter. 19.45 „Radio-Reklama". 20.00 Z kraju i ze świata. 20.27 Kronika sport. 20.45 Koncert chopinowski. 21.15 Tańce ludowe. 21.30 Przegląd wydarzeń. 22.00 Wiad. 22.05 Muz. tan. 22.30 „Wieczory antyczne". 23.15 Wieczorna aud. kameralna. 23.50—24.00 Ostatnie wiadomości.

Pierwsze dostawy ziemniaków

W tych dniach punkty skupu GS rozpoczęły przyjmowanie ziemniaków na poczet planów obowiązkowych dostaw. W powiecie radomskim przyjęto np. od rolników ok. 40 ton ziemniaków, natomiast w staszowskim — ponad 26 ton, a w kieleckim — 20 ton.

Warto nadmienić, że chłopi, którzy dostarczą ziemniaki w terminie do 15 października br. otrzymają za każdy kwintal cenę o 12 zł wyższą.

Gminne spółdzielnie rozpoczęły także skup maku i makowin. Przewiduje się zakup 160 ton maku. (r)

Uwaga kandydaci na wyższe studia

Komitet Wojewódzki Związku Młodzieży Socjalistycznej organizuje kursy dla absolwentów szkół średnich, którzy z różnych przyczyn nie dostali się na wyższe studia a chcieliby ponowić starania w roku przyszłym. Kursy prowadzone będą przez profesorów szkół średnich i obejmować kierunki zależnie od zgłaszających się. Chętni, którzy chcieliby powtórzyć bądź uzupełnić wiadomości mogą się zgłaszać do Komitetu Wojewódzkiego ZMS, ul. Żeromskiego 5 (parter) Wydz. Młodzieży Szkolnej.

—)oOo(—

Kursy języków obcych

Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Wiedzy Powszechnej zawiadamia, że przyjmuje już zapisy na kursy języków: angielskiego, francuskiego, niemieckiego i włoskiego. Zorganizowany też będzie specjalny kurs języka angielskiego dla dzieci w wieku szkolnym. Informacji można zasięgać w biurze TWP przy ul. Świerczewskiego 29 (tel. 39-55).

—)oOo(—

Tu MKF

Kierownictwo Młodzieżowego Klubu Filmowego informuje swych członków, że dziś jak zwykle projekcja filmowa w sali konferencyjnej KW PZPR.

W SKARŻYSKU POWSTAJE PORADNIA ŚWIADOMEGO MACIERZYŃSTWA

Mieszkańcy Skarżyska otrzymują 1 października br. nową placówkę lecznictwa otwartego. Będzie to poradnia świadomego macierzyństwa, zorganizowana staraniem kierownika Wydz. Zdrowia Prez. MRN dr Kumanowskiego, w gmachu przychodni rejonowej Nr 3 na osiedlu Milica. Początkowo przychodnia czynna będzie 5 godzin dziennie. Kierownictwo nowej placówki powierzone zostało znanemu specjaliście - ginekologowi dr Tadeuszowi Plenkiewiczowi. Na specjalne uznanie zasługuje fakt, że uruchomienie poradni świadomego macierzyństwa nastąpiło z inicjatywy miejscowego aktywu LK z tow. Nowakowską na czele.

Jednocześnie informujemy, że we wszystkich aptekach w Skarżysku znajdują się już środki antykoncepcyjne zarówno dla kobiet, jak i dla mężczyzn. Także położne w poradniach rejonowych otrzymały do sprzedaży środki zapobiegawcze i na żądanie udzielają również pouczeń o sposobach korzystania z tych środków. Praktycznie rzecz biorąc, każdy mężczyzna i kobieta może kosztem niewielkiego wydatku zaopatrzyć się w komplety „A".

W związku z artykułem pt. „Cyjankali", zamieszczonym w „Słowie Ludu" z dnia 4 bm. (Nr 210) dr Kumanowski informuje nas, że procedura otrzymania skierowania do szpitala celem dokonania zabiegu przerwania ciąży jest całkowicie uproszczona i uwolniona od biurokratycznych „haczyków". Każda pacjentka, która tego zażąda jest kierowana do szpitala. Jednakże zabieg przerwania ciąży nie jest możliwy w wypadku, kiedy pacjentce zagrażają pewne powikłania, jak np. bezdzietność po usunięciu pierwszej ciąży itp.

Przy okazji warto przypomnieć, że w Skarżysku przypada 1 specjalista - ginekolog - na około 15 tys. mieszkańców. Mimo to, z powodu braku mieszkania, ginekolog dr Garbacz, ordynujący dotychczas w przychodni rejonowej Nr 1, przeniósł się do Wrocławia, gdzie zagwarantowano mu odpowiednie warunki lokalowe. Podobnie przedstawia się sytuacja z obecnym kierownikiem poradni świadomego macierzyństwa dr Plenkiewiczem, który do tej pory zajmuje tylko jeden pokój (gabinet), gościnnie odstąpiony przez znajomych na Milicy, i dlatego nie może „na dobre" zadomowić się w Skarżysku i sprowadzić swej rodziny. Mamy nadzieję, że Prez. MRN, które wykazało tak wiele dobrej woli w sprawie zorganizowania poradni, także i w tym wypadku pomoże w zagwarantowaniu tysiącom kobiet dobrego specjalisty. (bj)

Ogrodnicy są rozżaleni

Od dawna spółdzielczość ogrodnicza w Kielcach domaga się lokali na sklepy warzywnicze. Posiadane przez Okręg CSO w Kielcach dwa sklepy i cztery kioski — to stanowczo za mało, by prowadzić jakąś konkurencję w zaopatrywaniu ludności w tanie owoce i warzywa z PSS-em, która ma podobno około 40 sklepów z detaliczną sprzedażą warzyw.

Ostatnio uchwałą MRN dla PSS-u przydzielono jeszcze jeden lokal przy ul. Armii Czerwonej. Bardzo rozżaleni są tym faktem ogrodnicy. Nie chcemy wkraczać w spór między spółdzielczością ogrodniczą i spółdzielczością spożywców. Stwierdzamy tylko, że życzenia i potrzeby Kieleckiego Okręgu Centrali Spółdzielni Ogrodniczych są słuszne i w pełni uzasadnione. (ts)

—)oOo(—

Brawo garmażeria

Niedawno pisaliśmy, niezbyt zresztą pochlebnie o sklepie garmażeryjnym PSS przy ul. Kilińskiego. Musimy stwierdzić, że w wyniku bądź naszej pisaniny bądź lepszego zaopatrzenia poprawa jest widoczna. Można tu zjeść na gorąco np. bigos, flaczki, a nawet gołąbki. Ciekawe tylko jak długo będziemy się mogli tym wszystkim cieszyć?

Z naszych ekranów

„Siedmiu złodziei"

Nie jest to film w stylu słynnych włoskich komedii o podkładzie obyczajowym lub społecznym, z odmalowaniem charakterów itp. Jest to po prostu wesoła farsa, o żywej akcji i niezliczonej ilości „gagów" oraz bójek i pogoni w stylu amerykańskim. Bohaterem jest uczciwy ale naiwny buchalter, zakochany w córce bogatego jubilera, który jest przeciwny wyborowi swej jedynaczki, gdyż czuje wprost antypatię do przyszłego zięcia i szuka tylko pretekstu do niedopuszczenia do małżeństwa. Wszystko co się przytrafia biednemu Peppino pewnego pechowego dnia, kiedy wybiera się na wieś do narzeczonej, sprzyja zdyskredytowaniu go, ale dzięki różnym przypadkom — w końcu kreuje go na zbawcę zagrożonego majątku przyszłego teścia i — pogromcę szajki złodziei, co go ostatecznie rehabilituje.

Szereg farsowych sytuacji i kawałów, bez pretensji do intelektualnego dowcipu, potrafi jednak szczerze zabawić, głównie dzięki świetnej grze de Filippa i Mischy Auera. Widać, że twórcy znają swoje rzemiosło i potrafią zręcznie wykorzystać stare recepty o niezawodnym działaniu.

S. H. M.

„DOMOGAZ" = GAZ W DOMU

Spółdzielnia Pracy, Usług i Wytwórczości Różnej „WSPÓŁPRACA" uruchomiła przed trzema miesiącami w Kielcach przy ul. Wesołej Nr 37 punkt usługowy „Domogaz". Taki punkt spółdzielczy jest jeden w naszym województwie, drugi natomiast w kraju.

„Domogaz" przeprowadza instalację gazową w domach. Cena założenia instalacji wraz z dostarczeniem pierwszej butli gazu i kuchenką gazową wynosi 1600 zł. Natomiast wymiana butli gazu, która wystarcza na trzy miesiące, z dostarczeniem na miejsce, zamontowaniem i konserwacją instalacji, wynosi 180 zł. Gaz dostarczany przez punkt usługowy „Domogaz" nie wytwarza żadnego przykrego zapachu w pomieszczeniu, gdzie jest używany, nie smoli naczyń, jest wiele tańszy od innego opału i dużo wygodniejszy, bowiem gotuje trzy razy szybciej, niż płomień z węgla czy drzewa.

Od 20 lipca br. w województwie naszym zainstalowano około 100 kuchenek gazowych, z tego najwięcej w Kielcach, dalej w Busku, Skarżysku, Św. Katarzynie, Bodzentynie, Pińczowie itd.

Spółdzielnia boryka się z trudnościami lokalowymi, a także i finansowymi. „Zastrzyk" w postaci 200 tys. zł kredytu ze strony WZSP, rozwiązałby po części palący problem, jakim w tej chwili stanowią dla Spółdzielni butle na gaz i środek transportu. (TAD)

—)oOo(—

Ile mamy sklepów?

- **Najwięcej w woj. katowickim, najmniej — w szczecińskim**
- **83,3% sieci handlowej stanowią placówki uspołecznione**

(AR). Sieć handlu detalicznego przy końcu drugiego kwartału br. obejmowała 150.612 punktów sprzedaży. Z tego tylko około 12 tys. sklepów oraz 13 tys. kiosków, straganów oraz ruchomych punktów sprzedaży znajdowało się w rękach prywatnych, zaś 83,3 proc. ogólnej ilości punktów sprzedaży detalicznej stanowiły placówki uspołecznione. Dysponowały one przy tym blisko 97 tysiącami sklepów oraz ponad 28 tysiącami kiosków, straganów, ruchomych punktów sprzedaży detalicznej.

W liczbach bezwzględnych na pierwszym miejscu znajduje się woj. katowickie: sieć handlu uspołecznionego posiada na tym terenie 15.294 punkty sprzedaży detalicznej. Następne jest woj. poznańskie, które posiada 8.840 punktów sprzedaży detalicznej.

Najmniejszą natomiast sieć uspołecznionego handlu detalicznego ma woj. szczecińskie: działa tam zaledwie 3.325 punktów detalicznej sprzedaży.

Zguby... Zguby...

Ob. Tadeusz Lis, przyniósł do naszej redakcji brązową torebkę damską z wytłaczanej skóry, którą znalazł w dniu 22 bm. około godz. 11 na ulicy Ogrodowej w pobliżu Silnicy. Zguba do odebrania w Dziale Miejskim Redakcji.

Obrazek niedługo historyczny

Tak wygląda ul. Sienkiewicza podczas przebudowy. Jednak nie narzekamy...

ZDJĘCIA FOTOGRAFICZNE

do paszportyzacji maszyn i urządzeń technicznych

ZAKŁADÓW PRACY

przyjmuje do wykonania z własnych materiałów

Wojewódzki Zarząd Przemysłu — Pracownia Konstrukcyjno-Technologiczna w Kielcach, ul. Świerczewskiego 21, tel. 35-28

Roboty wykonujemy solidnie, tanio i szybko.

1491-K

Pilotom i pracownikom Aeroklubu Kieleckiego oraz delegacji harcerskiej, za złożenie hołdu w I bolesną rocznicę tragicznej śmierci mężów naszych

śp. Adama JANKOWSKIEGO
i śp. Zygmunta Andrzeja ABRAMOWSKIEGO

składają podziękowania żony z dziećmi

2913-G

Oddział Wojewódzki P. P. TOTALIZATOR SPORTOWY w Kielcach, podaje zestawienia par lig angielskich na dzień 27 września 1958 r.

1. Birmingham City — Leicester City
2. Blackburn — Aston Villa
3. Blackpool — West Ham United
4. Bolton Wanderers — Burnley
5. Helsea — Nottingham Forest
6. Luton Town — Preston North End
7. Manchester City — Manchester United
8. Newcastle United — Portsmouth
9. Tottenham Hotspurs — Wolverhampton Wanderers
10. West Bromwich Albion — Ewerton
11. Bristol Rovers — Sunderland
12. Middlesbrough — Bristol City
13. Sheffield United — Rotherham

Totkowiczu prof w kolekturze o szczegółowy materiał informacyjny o drużynach.

1502-K

SPRZEDAM dom murowany nowowybudowany oraz plac siedliska i 3 morgi ziemi pszennej. Wiadomość: Pacanów ul. Kościelna Nr 27 pow. Busko-Zdrój. 2914-G

ZGUBIONO świadectwo ukończenia 7-miu klas Szkoły Podstawowej wydane przez Szkołę Podstawową w Iłży na nazwisko Helena Fiołówna — Stępień 10441-G

SPRZEDAM pilnie „Jawę" 350 CZ na szesnastkach stan idealny. Wiadomość: Kielce, Weroniki 35 Herby). 2912-G

SPRZEDAM skuter nowy „Lambretta" 160 L. d. lub zamienię na „Jawę". Warunki do omówienia. Jastrzębski Alfred. Starachowice, ul. Mickiewicza 20. 2370-G

POKÓJ umeblowany, używalność kuchni wygody odstąpię. Zgłoszenia: Kielce, Biuro Ogłoszeń Nr 2892. 2892-G

„TARGOWISKA"
PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTW. W RADOMIU, ul. Mireckiego 10

OGŁASZA PRZETARG

NA WYKONANIE OGRODZENIA z siatki stalowej na słupkach stalowych umocowanych w cokole

Dokumentacja techniczno-kosztorysowa do wglądu w przedsiębiorstwie państw. „Targowiska" w Radomiu, ul. Mireckiego 10. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, uspołecznione i prywatne. Zastrzega się wybór oferenta. Oferty prosimy składać w Dyrekcji „Targowiska" Przedsiębiorstwo Państwowe w Radomiu, do dnia 27 września 1958 r. Roboty planuje się zakończyć do dnia 25 listopada, 1958 r. 1497-K

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI W RADOMIU

ogłasza PRZETARG

NA REMONT BUDYNKU STACJI POMP PRZY UL. MALCZEWSKIEGO W RADOMIU

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Przetarg odbędzie się dnia 3 października 1958 r. o godz. 8 w MPWiK w Radomiu, ul. Filtrowa 2.

Podkładki ofertowe można otrzymać w biurze Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Radomiu ul. Filtrowa 2, w godzinach od 7 do 15, w sobotę od 7 do 13.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta. 1501-K

GMINNA SPÓŁDZIELNIA **„Samopomoc Chłopska"** W GARBATCE

ogłasza PRZETARG

na budowę budynku administracyjno-handlowego — 1-p. murowanego z cegły o wym. 25,14×13,42 m.

Oferty składać na adres naszej Spółdzielni do dnia 27 września 1958 r. Otwarcie ofert nastąpi 30 września. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa spółdzielcze, państwowe i prywatne.

Zastrzega się wybór oferenta. 1499-K

KIELECKIE ZAKŁADY TERENOWEGO PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH W KIELCACH, PLAC OBROŃCÓW STALINGRADU 10

OGŁASZA **PRZETARG ograniczony**

na SAMOCHÓD CIĘŻAROWY m-ki GAZ - AA 1,5 t

Cena wywoławcza 32.800 zł.

I przetarg w dniu 2 października 1958 r. godz. 12
II przetarg w dniu 18 października 1958 r. godz. 11
III przetarg w dniu 6 listopada 1958 r. godz. 12

Przystępujący do przetargu winni złożyć w kasie przedsiębiorstwa wadium 10% do dnia 30 września 1958 r.

W/w. samochód można oglądać codziennie do godz. 13 w Bazie Transportu w Białogonie (szosa Krakowska).

Uczestników przetargu obowiązują warunki i tryb przetargu ogłoszone w Monitorze Polskim Nr 56 z dnia 20 lipca 1957 r. 1498-K

BANK ROLNY
ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI W KIELCACH
UL. SIENKIEWICZA 47

ogłasza PRZETARG nieograniczony

NA SAMOCHÓD OSOBOWY m-ki „SKODA" model 1102.

Cena wywoławcza I przetargu wynosi zł 22 500.

I przetarg odbędzie się w dniu 30 września 1958 r. godz. 12
II przetarg odbędzie się w dniu 15 października 1958 r. godz. 12
III przetarg odbędzie się w dniu 30 października 1958 r. godz. 12

w gmachu O/Banku Rolnego, I piętro, pokój Nr 4.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w przeddzień przetargu do kasy O/Banku Rolnego w Kielcach, ul. Sienkiewicza 47.

Samochód można oglądać codziennie od godz. 8 do 18. 1500-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „NIWKA - MODRZEJÓW" w Sosnowcu-Niwce, przyjmie do pracy każdą ilość robotników niżej wymienionych w wieku od 18 do 45 lat. 1. RĘBACZY STRZAŁOWYCH, RĘBACZY PRZODOWYCH, CIEŚLI GÓRNICZYCH, ŁADOWACZY oraz ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH do różnych robót dołowych.
a) PRACOWNICY, którzy podejmą pracę mają zapewnione kwatery w Domach Górnika oraz całodzienne wyżywienie w tymże Domu Górnika za odpłatnością zł 16,50 dziennie.
b) PRACOWNICY po podjęciu pracy otrzymują zwrot kosztów przejazdu do miejsca pracy.
c) PRACOWNICY za pracę wynagradzani są w/g Zbiorowego Układu Pracy obowiązującego w przemyśle węglowym od dnia 1 stycznia 1957 r.
Wszelkie formalności związane z przyjęciem do pracy załatwia Dział Zatrudnienia przy Dyrekcji kopalni „Niwka-Modrzejów" w Sosnowcu - Niwce ul. Wojska Polskiego 6 pokój Nr 19. 1496-k

CIEŚLI, MURARZY, oraz ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH przyjmie ZARZĄD BUDOWLANO-MONTAŻOWY Nr 1 „CENTRUM" PRZEDSIĘBIORSTWA PRZEMYSŁOWEGO BUDOWY HUTY im. LENINA.

Zgłoszenia na budowie cementowni Nowa Huta — dojazd tramwajem Nr 15 do końca. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

Hotel pracowniczy i stołówka zapewnione. 1466-K

UNIEWAŻNIA się prawo jazdy kat. III Nr 0140/55 oraz komplet zaświadczeń na wyrobienie prawa jazdy kat. II, wydane przez Wydz. Komunikacji Drogowej PMRN Kielce na nazwisko Kundera Bronisław. 2911-G

SPRZEDAM samochód osobowy marki Fiat 1100. Stan idealny. Borek Tadeusz, Jędrzejów, Kilińskiego 23. 2910-G

SPRZEDAM taksówkę DKW. Wiadomość: Dwikozy, młyn, powiat Sandomierz. 2747-K

SPRZEDAM maszynę — ćwiartkę czyszczącą, motor S-60. Janiszpol k/Radomia Cygan Jan 10442-G

MEBLE piękne gotowe i obstalunkowe oraz wyroby wiklinowe można nabyć: Kielce, Armii Czerwonej 12. 2891-G

SŁOWO LUDU — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Wydawca: Wydawnictwo Prasowe „Słowo Ludu". Redaguje Kolegium. Adres Redakcji: Kielce, ul. Żeromskiego 5. Telefony redakcji: redaktor naczelny 24-80, sekretarz redakcji 25-47, dział miejski 43-45. Redaktor techniczny i redakcja nocna 24-63. Oddział w Radomiu, ul. Witolda 2 — tel. 37-36, Oddział w Ostrowcu, ul. Czysta 10 — telef. 328. Administracja i dział finansowy: Kielce, Żeromskiego 5, tel. 24-82. Biuro reklam i ogłoszeń: Kielce, Żeromskiego 5, tel. 46-58. Ceny ogłoszeń: ogłoszenia drobne 2 złote za słowo. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15-go miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch". Można również zamówić prenumeratę, dokonując wpłaty na konto PKO Nr 14-6-13774 Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Kielcach, ul. M. Buczka 11. Cena prenumeraty: miesięcznej zł 10. kwartalnej zł 30, półrocznej zł 60, rocznej zł 120. Cena prenumeraty za granicą jest o 40% droższa od ceny podanej wyżej. Przedpłaty na tę prenumeratę przyjmuje na okresy kwartalne, półroczne i roczne — Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch" w Warszawie, ul. Wilcza 46 za pośrednictwem PKO konto Nr 1-6-100024. Egzemplarze zdeaktualizowane można nabywać w sklepie przy ul. Wiejskiej 14 w Warszawie. Zamówienia spoza Warszawy należy kierować do Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch" w Warszawie, ul. Srebrna 12. - Druk: Drukarnia RSW „Prasa". Kielce, ul. Sienna 2 tel. 27-13. W-4